

3. Lecz gdy przejdziem za zasłonę i zwycięsko zniesiem trud,  
 Pan niebiańską da koronę, wynagrodzi wierny lud.  
 Chwalmy, bracia, Stworzyciela za tę głębię Jego łask,  
 za zesłanie Zbawiciela, za obietnic przyszłych blask.

**82**  
 31, 236

## Ojcze z nieba, racz mi dać

1. Oj - cze z nie - ba, racz mi dać śnież - no - bia - łą sza - tę Twą,

gdy Ba - ra - nek bę - brać Koś - ciół za Mał - żon - kę swą.

1. Ojcze z nieba, racz mi dać  
 śnieżnobiałą szatę Twą,  
 gdy Baranek będzie brać  
 Kościół za Małżonkę swą.

2. Szata ta przepuści mnie  
 przez weselnej uczty drzwi,  
 bo ten tylko ujrzy Cię,  
 czyja szata biało lśni.

3. I już nie chcę innych szat,  
 tylko ten weselny strój;  
 a gdy brudny cały świat,  
 Ty mnie oczyść, Panie mój.

4. Białą szatę nosić chcę,  
 bo ją Zbawca kupił krwią;  
 a gdy Pan zawezwie mnie,  
 stanę przed Nim z szatą tą.